

Sygn. akt II KK 239/15

POSTANOWIENIE

Dnia 25 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 września 2015 r.,
sprawy **A. J.**,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej,
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z dnia 12 lutego 2015 roku, sygn. akt II AKa 318/14,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi
z dnia 6 sierpnia 2014 roku, sygn. akt XVIII K 18/13,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazaną A. J. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, sygn. akt XVIII K 18/13, uznał A.J. winną popełnienia czynu art. 310 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 1 k.k. i przyjmując jednocześnie, iż czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi w rozumieniu art. 310 § 3 k.k., na podstawie art. 310 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. przy zastosowaniu art. 60 § 1 k.k. i art. 60 § 6 pkt 2 k.k. wymierzył jej karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Od wyroku tego apelacje wnieśli obrońca oskarżonej oraz prokurator. Wyrokiem z dnia 12 lutego 2015 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi, sygn. akt II AKa 318/14, utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego, uznając apelacje za oczywiście

bezzasadne.

Od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego wniósł kasację obrońca oskarżonej, zarzucając rażące naruszenie:

1. prawa materialnego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 310 § 1 i 2 k.k. - poprzez zaakceptowanie błędnego poglądu wyrażonego przez Sąd Okręgowy, polegającego na uznaniu, iż podrobienie podpisu poręczyciela wekslowego (awalisty) jest równoznaczne z podrobieniem samego weksla - w sytuacji gdy poręczenia wekslowego nie można utożsamiać z papierem wartościowym jakim jest weksel, bowiem jest to tylko jego element akcesoryjny, bez którego weksel nadal pozostaje ważny i może zostać puszczony w obieg, a zatem brak było podstaw do uznania, iż poręczenie wekslowe (awal) pozostaje pod ochroną przepisów wynikających z treści art. 310 § 1 i 2 k.k.

2. prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. – polegające na braku prawidłowej kontroli odwoławczej podniesionego w apelacji zarzutu dotyczącego pominięcia przez Sąd Okręgowy (w kontekście przypisania A.J. występku z art. 286 § 1 k.k.), okoliczności, iż dla zabezpieczenia kontynuacji dostaw leków został sporządzony autentyczny weksel i to on pozwalał na dalszą współpracę spółek L i V., która to forma zabezpieczenia była jedyną wymaganą przez strony (co wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego), a poręczenie wekslowe stanowiło jedynie dodatkowy element zabezpieczenia, która to okoliczność, miała istotne znaczenie dla realizacji znamienia w postaci wprowadzenia w błąd określonego w przepisie art. 286 § 1 k.k.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Przed wszystkim zauważyć należy, że autor kasacji zdaje się nie do końca poprawnie postrzegać rolę nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest kasacja.

W szczególności przypomnieć wypada, że kasacja jest środkiem zaskarżenia służącym kontroli poprawności postępowania odwoławczego i zasadniczo niedopuszczalne jest podnoszenie w kasacji uchybień, które miały miejsce w postępowaniu przed sądem I instancji. Skarga wniesiona w przedmiotowej sprawie w znikomym zakresie odnosi się do wad postępowania odwoławczego, przede wszystkim zaś zmierza do ponownego zakwestionowania stanowiska Sądu *meriti*. Zważyć przy tym należy, że postępowanie kasacyjne nie może stanowić powtórzenia postępowania odwoławczego i nie jest swego rodzaju „trzecią instancją”, która służyć ma kolejnemu weryfikowaniu poprawności zapadłych orzeczeń.

Tymczasem obydwie podniesione w kasacji zarzuty są powtórzeniem zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy. Co kluczowe, zostały one poprawnie rozważone w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego. I tak, na s. 8-11 uzasadnienia wyroku Sąd Apelacyjny rozważył zarzut dotyczący podrobienia podpisu poręczyciela wekslowego, trafnie dochodząc do wniosku, że sfalszowanie podpisu poręczyciela wekslowego czyni weksel sfalszowanym w świetle prawa karnego. Rozważania tam zawarte są przekonujące, logiczne i bardzo konkretnie uargumentowane, niewątpliwie w pełni spełniają standard art. 457 § 3 k.p.k.

Podobnie rzecz ma się jeśli chodzi o zarzut dotyczący rzekomego pominięcia okoliczności, iż dla zabezpieczenia kontynuacji dostaw leków został sporządzony autentyczny weksel – kwestię tę Sąd Apelacyjny rozważył na s. 11-12 uzasadnienia wyroku, wskazując m.in., że wbrew twierdzeniom skarżącego autentyczność weksla była okolicznością kluczową dla zawarcia współpracy między H. S.A. a G. Sp. z o.o. Także ta część uzasadnienia Sądu Apelacyjnego świadczy o rzetelności kontroli odwoławczej i przestrzeganiu wymagań art. 457 § 3 k.p.k.

W tym stanie rzeczy brak było podstaw do uwzględnienia zarzutów i wniosków kasacji.